

Rozdział 1

Zmiany we współczesnym świecie jako przesłanki zainteresowania społeczną odpowiedzialnością biznesu

Wzrost ekonomiczny, z maksymalizacją zysku jako celem, jest postrzegany jako główne źródło wszelkiego postępu, zarówno ekonomicznego, jak i możliwości zwiększania dobrobytu społecznego. W miarę upływu czasu stało się jednak widoczne, że działalność gospodarcza i związany z nią wzrost przynosi nie tylko pozytywne efekty, ale również skutki uboczne, takie jak degradacja środowiska naturalnego czy obniżenie jakości życia człowieka [Piontek, 2002, s. 41–42]¹. Negatywne aspekty ludzkiej działalności zaczęły zagrażać także równowadze środowiska, a tym samym zdrowiu człowieka i jego roli, mającej na celu wspieranie innych ludzi w wypełnianiu przez nich niezbędnych funkcji. Ponadto Nowa Gospodarka² stawia kolejne wyzwania dla społecznego (w tym i etycznego), ekologicznego i ekonomicznego charakteru działania firm. Teza zakładająca, że dążenie przedsiębiorstwa do maksymalizacji użyteczności prowadzi automatycznie do postępu społecznego i poprawiania jakości życia, zaczyna być obecnie co najmniej dyskusyjna.

Współczesny świat boryka się ze złożonymi i kompleksowymi problemami społecznymi i ekologicznymi. Dysproporcja między naukowo-technicznymi i gospodarczymi osiągnięciami ludzkości a stopniem zadowolenia ludzi z ich własnego życia jest uderzająca [Jakubow, 2003, s. 39]. Victor Furkiss, opisując

¹ Jakość mylnie bywa utożsamiana tylko ze wzrostem bogactwa i wzrostem poziomu konsumpcji. Takie podejście jest oparte na realizacji zachcianek gatunku ludzkiego, a nie realnym odpowiadaniu na jego potrzeby. Przykładem może być medycyna: koncentruje się na przedłużaniu życia, a nie jest w stanie zapewnić mu odpowiedniej jakości. Podważane są ponadto podstawowe aksjomaty, „nie zabijaj”, i założenie, że istotą medycyny jest ratowanie życia za wszelką cenę. Ten drugi często bywa, że jest zastępowany pseudopriorytetem ograniczania cierpienia za wszelką cenę, co może prowadzić do eutanazji.

² Pojęcie „Nowa Gospodarka” zostało wprowadzone po raz pierwszy przez magazyn „Business Week” w 1994 r. na określenie współczesnej ekonomii, która charakteryzuje się następującymi cechami: 1. jest oparta na rozwoju teleinformatycznych technologii, 2. podlega procesowi globalizacji oraz 3. jest organizacją przedsiębiorstw wykorzystującą nowe, elastyczne, oparte na sieciach rozwiązania. Do czynników charakteryzujących współczesną gospodarkę zalicza się również rozwój biotechnologiczny.

aktualną sytuację gospodarczą, zwraca uwagę na cztery zjawiska, które mają charakter sprzężenia zwrotnego, coraz silniej oddziałującego na człowieka i ograniczającego jego możliwości wyboru. Należą do nich: wzrost ekonomiczny, wzrost populacji, zmiany technologiczne oraz model nierównego dochodu, który wydaje się samoutrwalający i przyczynia się do spontanicznego zwiększenia się poziomu złożoności w trzech pozostałych obszarach [Furkiss, 1974, s. 235].

W świetle tego okazuje się, że cechą współczesnej gospodarki staje się kryzys wzrostu, przejawiający się w występowaniu licznych zagrożeń ekologicznych oraz poważnych kosztów społecznych, jak chociażby osłabienie motywacyjnych potrzeb działania czy masowe bezrobocie. Współczesny wzrost gospodarczy oparty jest na omówionych w dalszej części aksjomatach, które mogą godzić w jakość życia człowieka [Piontek, 2002, s. 39].

Ekonomiczna efektywność jako podstawa do oceny wszystkich wymiarów życia człowieka

Ewaluacja, w której opieramy się na wartościach ilościowych, staje się podstawą do oceny wszystkich wymiarów życia człowieka. W procesie ujednolicania i bezwzględnej standaryzacji dąży się do tego, żeby potrzeby ludzkie zaspokajać w sposób przewidywalny i jednakowy [Piontek, 2002, s. 46]. Za dobre produkty i usługi uznaje się te, które są dostarczane w krótkim czasie i w dużej ilości. Znakomitym przykładem jest żywność, która spełniając założone normy i standardy, może jednocześnie charakteryzować się ubogimi walorami smakowymi. Wyroby, które swoją wyjątkowość zawdzięczają specyficznej formie produkcji czy oryginalności aktu tworzenia, w wyniku ścisłego przestrzegania norm mogą utracić tę cechę³. Liczy się szybkość działania mierzona wzrostem wydajności, wzrostem stopy zysku i tempem wzrostu produktu krajowego brutto (PKB) [Piontek, 2002, s. 45]. Cena przestaje być pochodną wartości, a produkty, za które nikt nie jest skłonny zapłacić kwoty wyznaczonej na podstawie innej niż popyt (na przykład na podstawie walorów estetycznych), nie mają żadnej wartości [Bolesta-Kukułka, 2003, s. 67]. Prowadzi to do zjawiska polegającego na ciągłym gromadzeniu i nabywaniu nowych dóbr, które jest napędzane bogatą ofertą produktów i usług, a którego celem ma być osiągnięcie wyższego standardu życia. W skali światowej prowadzi to do wykształcenia się takiego zjawiska, jak **worzec konsumpcji nie-trwałej** [Jastrzębska-Smolaga, 2000, s. 48]. Może ona przybrać postać konsumpcji ponad rzeczywiste potrzeby, jak w krajach wysoko rozwiniętych, lub ubogiej, niezaspokajającej podstawowych potrzeb, jak w krajach Trzeciego Świata. Ciągłe i nadmierne rozbudzanie potrzeb konsumenckich wprowadza konsumenta w rodzaj

³ Dobrym przykładem jest polski bigos, który zyskuje na walorach smakowych dzięki wielokrotnemu odgrzewaniu, czego zakazują standardy Unii Europejskiej. Przedsiębiorstwa natomiast bombardują nas informacjami o charakterze ilościowym. Znamy oglądalność programu telewizyjnego, która nie pokrywa się z jego jakością; problem cytowalności – rozprawa naukowa może osiągnąć wysoką cytowalność nie ze względu na merytoryczne zalety, ale w wyniku słabej jakości, wielokrotnie bowiem została poddana krytyce. W punktach usług zaś zwiększa się liczbę klientów obsługiwanych w ciągu dnia, co często związane jest ze skróceniem czasu poświęcanego na każdego klienta.

uzależnienia, wynikający z powiązania konsumpcji z statusem społecznym i stylem życia. Opisywany jest on przez krytyków jako *affluenza*, czyli stanu przesytu, marnotrawstwa, zadłużenia i niepokojów społecznych wywołanych obsesyjnym pragnieniem posiadania coraz większej ilości dóbr materialnych. Taki wzorzec konsumpcji jest krótkowzroczny i opiera się na nadmiernej eksploatacji zasobów przyrody, wywołując wzrost zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Prowadzi także do poszukiwania nowego wzorca konsumpcji – **wzorca konsumpcji trwałej** – koncentrującego się nie tylko na etapie kreowania potrzeb, ale także produkcji i przetwarzaniu odpadów [Jastrzębska-Smolaga, 2000, s. 48].

Wartości moralne i społeczne podlegają dewaluacji. Manipuluje się mianowicie preferencjami sterującymi ludzkimi wyborami. Wielu potrzeb człowieka jednak nie da się sprowadzić tylko do wymiaru materialnego, a brak możliwości kwantyfikowania tych potrzeb może grozić ich wykluczeniem, ponieważ zostaną uznane za nieopłacalne. Wśród takich potrzeb, potencjalnie nieopłacalnych lub niepodlegających kwantyfikacji, możemy wyróżnić potrzebę bezpieczeństwa, ochronę i ratowanie życia ludzkiego oraz rozwój duchowy i intelektualny człowieka⁴. Taki punkt widzenia opiera się na założeniu, że cele należy dopasowywać do środków, a nie odwrotnie. Może on stwarzać zagrożenie dla godności i jakości życia człowieka oraz ograniczać ludzki indywidualizm, eliminując jego zróżnicowanie w zakresie tych wartości, które go kształtują: tożsamości kulturowej, doświadczenia historycznego, uwarunkowań geograficznych.

Zmiany społeczne

Tempo życia współczesnego człowieka oraz rozpowszechnienie się indywidualistycznej etyki nie sprzyja budowaniu więzów społecznych, takich jak na przykład kultywowanie przyjaźni. Telewizyjna rodzina, wirtualny świat powstają jako substytuty naturalnych więzi międzyludzkich, które – co więcej – są pozbawione kontekstu kulturowego, narodowego czy rodzinnego. Ekonomiczna ocena życia ludzkiego wzmacnia kalkulatorywny charakter relacji między różnymi osobami, a wszelkiego rodzaju zobowiązania interpersonalne rozwiązujemy dzięki środkom ekonomicznym. Jakość życia człowieka, sprowadzona tylko do wymiaru ekonomicznego, prowadzi do materializacji sfery psychicznej. Tworzy się pseudowartości, które rzekomo mają pozwolić na samorealizację. Powoduje to negatywne skutki dla ogólnego rozwoju gatunku ludzkiego: zagubienie i brak poczucia sensowności istnienia samego siebie jak i istnienia szczęścia. Wierzy się, że wszelkie problemy ludzkie rozwiąże wszechmocna technika i nowoczesna technologia: „co technika zniszczyła, technika naprawi” [Goetel, 1971, s. 41]. Taka wiara w moc techniki pociąga za sobą rozszerzanie indywidualistycznego pojmowania etyki, co prowadzi do już wzmiankowanych kalkulacji i ekonomicznego zachowania zarówno w procesie produkcji, jak i w kontaktach międzyludzkich [Piontek, 2002, s. 41]. Narasta też

⁴ Max Scheler wyróżnił pięć dziedzin wartości w następującej hierarchii: hedonistyczne (przyjemności), utylitarne (użyteczności), witalne (życie, zdrowie, rozwój itp.), duchowe i kulturowe (poznawcze, społeczne, estetyczne, prawne) i najważniejsze – typu *sacrum* (to, co święte). Wartości gospodarcze, które wpisują się w obszar wartości utylitarnych, sytuują się w tej hierarchii stosunkowo nisko. Postrzeganie ich jako najważniejszych prowadzi do deprecjacji życia ludzkiego.

zjawisko występujące pod mianem „luki zaangażowania”, objawiające się wzrostem obojętności ludzi wobec losów firmy, w której pracują [Bolesta-Kukułka, 2003, s. 68]. Te działania bowiem, które mają na celu sterowanie ludźmi, aby wymusić na nich określone zachowania, sprowadzając ich do poziomu robotów dla zwiększenia wydajności, mogą w dłuższym okresie ograniczać wydajność pracowników. Uzależnienie satysfakcji życiowej współczesnego człowieka od stanu posiadania i jego mocy nabywczej prowadzi do nowych podziałów i wyrafinowanej segregacji klasowej. W ten sposób wykluczenie konsumpcyjne stało się jednym ze źródeł współczesnego ubóstwa [Paliwoda-Matiolańska, 2011].

Istotnym czynnikiem kształtującym charakter współczesnego społeczeństwa, a w tym również działalności gospodarczej są ponadto zmiany demograficzne, takie jak starzenie się społeczeństwa i malejący przyrost naturalny w krajach wysoko rozwiniętych. Tym większego znaczenia nabierze stworzenie nowych modeli zatrudnienia, mogących przyciągnąć i zatrzymać coraz większą liczbę ludzi starszych (zwłaszcza wykształconych) [Drucker, 2003, s. 110].

Zanieczyszczenie środowiska naturalnego

Środowisko naturalne podlega coraz większym zagrożeniom i ulega degradacji. We współczesnym świecie nastąpiła zmiana relacji między działaniem człowieka a jego naturalnym i kulturowym otoczeniem. Zmiana ta jest zasadnicza i polega na tym, że człowiek już nie żyje pod osłoną natury, tylko to sama natura wymaga osłony ze strony człowieka. W dawnych czasach ludzie żyli w zgodzie z naturą i z czasem próbowali ją opanować, co się w dużym stopniu udało dzięki osiągnięciom i środkom technicznym. Siła *homo sapiens* urosła do takiego stopnia, że może on zagrozić ekologicznej równowadze, dlatego przed człowiekiem pojawia się nowe pole odpowiedzialności – odpowiedzialność za naturę, czyli szeroko pojętą przyrodę i ekosystem. „Nie wygląda na to, iżby człowiek zdawał sobie sprawę, że życie ludzkie jest nierozłączną częścią systemu ekologicznego, składającego się z wielu form życia. To poczucie wspólnoty z ekosystemem umiera, ponieważ światem rządzą ludzie z miast, gdzie człowiek odcięty jest od innych form życia poza własną. To wszystko powoduje, że rzeczy, od których jesteśmy najbardziej uzależnieni – jak woda i drzewa, traktowane są bezwzględnie i bez wyobraźni” [Chryssides, Kaler, 1999, s. 490]. Współcześnie mamy do czynienia z nadmierną eksploatacją kapitału przyrodniczego. Generuje się mnóstwo odpadów, a rosnąca rywalizacja o zasoby naturalne powoduje powstawanie napięć na linii interesów ekologicznych z ekonomicznymi. Postęp w zakresie biotechnologii czy inżynierii genetycznej rodzi poza tym nowe wyzwania, a także pytania o granice ingerencji człowieka w świat natury. Istnieją liczne badania naukowe przedstawiające geologiczne, ekologiczne, biologiczne, jak i meteorologiczne zagadnienia związane ze zmianami klimatycznymi [IPCC 2001; 2007]. Ponadto podjęte zostały również próby oszacowania ich skutków makroekonomicznych [Stern, 2006]. Intensywne są także poszukiwania realnych opcji technicznych i technologiczne mających za zadanie minimalizowanie negatywnych efektów oddziaływania aktywności ludzkiej na klimat.

Dysproporcja w podziale światowego bogactwa

Dynamika zmian zwiększa konkurencję między przedsiębiorstwami, a ponadto opiera się na bezwzględnych regułach, dążeniu do dominacji i eliminacji przeciwników. Głosi się, że wspólnemu dobru najlepiej służy sytuacja, w której każdy człowiek ma wolną rękę w doglądaniu swoich interesów, a próby ochrony interesów wspólnych, przez podejmowanie decyzji kolektywnych, psują mechanizm rynkowy⁵. To, co słuszne, zostaje podporządkowane temu, co skuteczne. Konkurencja przestaje być środkiem i sama staje się celem [Jakubow, 2003, s. 41]. Sytuacja taka prowadzi do zaostrzenia się gospodarczych i społecznych podziałów, dochodowej polaryzacji społeczeństwa, wreszcie – marginalizacji całych dużych grup społecznych [Bolesta-Kukułka, 2003, s. 67]. Świat gospodarczy przestaje być rozpoznawalnym i samoregulującym się systemem. Skupienie władzy w rękach dużych korporacji ponadnarodowych i rządów narodowych powoduje, że coraz częściej rozgrywane są tylko ich własne interesy, co według niektórych prowadzi do społecznego dramatu. Spekulacyjny i nadmiernie ryzykowny charakter funkcjonowania współczesnych rynków finansowych może w znacznym stopniu obniżyć dobrobyt społeczny⁶. Dokonujący się postęp technologiczny zaostrza konkurencję, skraca cykl życia produkcji, wymaga innowacyjności i coraz większych nakładów na jego dalszy rozwój. Nakłady te trudno jest pokryć firmy zatem zmuszone są do cięcia kosztów i restrukturyzacji, a to pociąga za sobą redukcję miejsc pracy lub nadmierne eksploatowanie siły roboczej w innych krajach. Wzrastające bezrobocie wymaga zwiększenia wydatków budżetowych, te pociągają za sobą fiskalizm państwa, który następnie odbija się na poziomie opłacalności produkcji firm krajowych.

Rozwój technologii teleinformatycznych

W wyniku postępu technologicznego prawie wszystkie wymiary życia gospodarczego ulegają zmianie (dotyczy to również życia osobistego). Organizacje rozpoczęły więc przystosowywanie własnych struktur i sposobów zarządzania do nowych wymogów rynku, starając się w ten sposób sprostać nie tylko ekonomicznym, ale też społecznym wyzwaniom Nowej Gospodarki. Zmiany te wymuszają współczesne technologie informacyjne i komunikacyjne, które przekształcają strukturę i miejsce pracy, a także formy komunikowania. Rozwój ICT – technologii informatycznych i komunikacyjnych – daje impuls do zwrócenia uwagi na etyczne i społeczne aspekty ich wykorzystania, jak na przykład:

- prawdziwość informacji, gwarancja bezpieczeństwa i uczciwości,
- sposób gromadzenia i przechowywania informacji oraz ich udostępniania,
- problem praw autorskich i szacunku dla twórczości i wiedzy.

⁵ George Soros w swojej książce *Kryzys światowego kapitalizmu* stwierdził, że w wysoko konkurencyjnym otoczeniu ludzie obciążeni troską o innych mogą działać mniej sprawnie niż ci, którzy są wolni od jakichkolwiek skrupułów moralnych.

⁶ Kryzys wywołany przez instytucje finansowe w 2008 r., jak i uzasadnione decyzje organizacji rządowych i międzynarodowych o wsparciu w tym okresie systemu bankowego są znakomitym tego przykładem.

Nowe technologie bezpośrednio nie stwarzają nowych problemów etycznych, ale zwracają uwagę na te obszary ich wykorzystania, które mogą być etycznie i społecznie wątpliwe. Ujawnienie informacji o programach masowej inwigilacji tworzy ramy walki o wolność komunikowania. Powoduje to etyczno-społeczno-ekonomiczną refleksję nad regulacją transferów danych w ramach współpracy policyjnej i sądowej, jak i unormowaniem dostępu do otwartych zasobów czy modernizacją rozwiązań w zakresie praw autorskich.

Rozwój ICT spowodował zmianę form organizacyjnych przedsiębiorstw polegającą na ich większej elastyczności (spłaszczaniu). Pojawiły się też nowe sposoby organizacji przedsiębiorstw oparte na sieciach informatycznych, tworzeniu powiązań międzyorganizacyjnych czy partnerskich stosunkach. Rośnie liczba fuzji i przejęć a także strategicznych aliansów, mających na celu zwiększenie szans działania przedsiębiorstwa na rynku globalnym. Przedsiębiorstwa sieciowe – partnerskie – efekt skali i wzrostu siły uzyskują dzięki wykorzystaniu wspólnych środków, pozyskanych czy z wewnątrz organizacji, czy z kilku innych organizacji, dzięki ograniczeniu kosztów i większej szybkości działania. Powoduje to wzrost roli i znaczenia klienta, dostawców i kooperantów, a powiązania między nimi muszą być oparte na rzetelności, odpowiedzialności i partnerstwie.

Wymienione elementy powodują, że zarówno konkurencja, jak i kooperacja wydają się w pełni racjonalnym, ekonomicznym zachowaniem. Jednak współpraca partnerów musi odbywać się na płaszczyźnie tak ekonomicznej, jak i społecznej; w opinii niektórych autorów płaszczyzna społeczna jest zdecydowanie bardziej istotna. W tej kwestii należy zwrócić uwagę na między innymi następujące aspekty [Argadoña, 2002, s. 15–16]:

- współpraca w sieci opiera się na dzieleniu, a to wymaga uczciwości, zaufania i transparentnych działań,
- zawiera się nowy „społeczny kontrakt” z interesariuszami przedsiębiorstwa,
- uprawnienie: władza przechodzi od firmy do klienta i do pracowników, którzy w jej imieniu kontaktują się z konsumentem, co przyczynia się do wzrostu znaczenia i roli kontroli oraz ochrony zasobów firmy,
- związki oparte na lojalności stają się cenne i nabierają charakteru osobistego (problem transparentności i przejrzystości działań),
- ochrona danych i informacji, do których w wyniku poszerzania się i rozmywania granic przedsiębiorstwa ma dostęp coraz więcej podmiotów.

Symbioza wynikająca ze współzależności organizacji znajdujących się w sieci jest trudna do osiągnięcia. Można ją utworzyć tylko dzięki wsparciu filozofii wspólnoty, czyli dążeniu do długoterminowych i pogłębionych relacji, mających doprowadzić do wspólnych celów.

Zmienia się również nasz stosunek do czasu i próba przeniesienia krótkookresowego myślenia na długookresowe konsekwencje podejmowanych decyzji. Skupienie się tylko na bieżącej działalności prowadzi do krótkowzrocznej oceny efektywności działania, często bazującej tylko na finansowych miernikach i jednoczesnym zapomnieniu o tworzeniu bogactwa, dobrobytu, innowacjach czy rozwoju w pełnym znaczeniu tego słowa. Ponadto technologie informacyjno-komunikacyjne, oprócz mediów, przyczyniają się do zwiększonego nacisku na przejrzystość działalności gospodarczej. Transformacji ulegają instytucje społeczeństwa obywatelskiego. Keane

uważa, że współczesne społeczeństwo aktywizuje się za pomocą nowoczesnych mediów, które drastycznie zmniejszają koszty uruchomienia i funkcjonowania organizacji, wzmacniając moc i podmiotowość obywatelską pozwalającą na powstawanie nowej formy demokracji tzw. monitoring democracy [Keane, 2012]. Wiele kwestii związanych z naszym systemem nie odpowiada jeszcze na potrzeby społeczne, a ludzie – kadry zarządzające wielkimi korporacjami, spółkami – nie potrafią prowadzić biznesu społecznie odpowiedzialnego.

Fundamentalizm rynkowy dąży do zniesienia kolektywnego procesu decyzyjnego i wprowadzenia supremacji wartości rynkowych nad wszystkimi wartościami politycznymi i społecznymi. Obie te skrajności są szkodliwe. To, czego nam brak, to właściwa równowaga między polityką a rynkiem, między tworzeniem zasad a ich przestrzeganiem [Soros, 1999, s. 25]. Gdy jedynym kryterium działań jest osiągnięcie sukcesu, to nic nie powstrzyma zwrotnego współdziałania⁷ przed zbyt dalekim dryfem i wejściem na obszar, któremu daleko do równowagi [Soros, 1999, s. 117]. Równowaga społeczna wymaga pewnego minimum akceptacji sposobów funkcjonowania organizacji i efektów przez nią osiągniętych, akceptacji zarówno przez otoczenie społeczne, jak i przez samych członków organizacji [Kozłowski, 1987, s. 379]. Uwzględnienie aspektów społecznych i ekologicznych w funkcjonowaniu i rozwoju przedsiębiorstw jest ważne z dwóch powodów: po pierwsze, przedsiębiorstwo musi przestrzegać przepisów przy podejmowaniu decyzji strategicznych czy operacyjnych; po drugie, zarówno społeczeństwo, jak i środowisko naturalne dostarcza możliwości zaangażowania działalności gospodarczej na rzecz jego ochrony. Nie jest to zadanie proste, bowiem współczesne przedsiębiorstwa stają przed trudnym problemem radzenia sobie z paradoksami zarządzania, odpowiadając na panujące trendy przeciwstawne sobie. Wyzwaniem dla dzisiejszej kadry menedżerskiej jest umiejętne sprostanie często odmiennym tendencjom, takim jak zyskowość przedsiębiorstwa albo odpowiedzialność społeczna. Tabela 1.1 prezentuje paradoksy współczesnego zarządzania.

Tabela 1.1. Paradoksy współczesnego zarządzania

Globalizacja działalności		Lokalna adaptacja
Zyskowość przedsiębiorstwa (wartość dla właścicieli i akcjonariuszy)	<i>versus</i>	Odpowiedzialność społeczna (wartość dla interesariuszy)
Konkurencja		Kooperacja
Samodzielność, specjalizacja, autonomia		Współewolucja, koncepcja ekosystemu
Logika i racjonalność w działaniu		Innowacje i kreatywność
Orientacja na rynek (analiza rynku, klientów, konkurentów, dostawców, relacji sił)		Orientacja na zasoby przedsiębiorstwa (analiza zasobów przedsiębiorstwa, <i>Resource-Based View</i>)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: De Wit, Meyer, 1998.

⁷ Teoria zwrotności oparta jest na założeniu, że nasze myślenie aktywnie wpływa na wydarzenia, w których uczestniczymy i które są przedmiotem naszych rozmyślań. Ponieważ między rzeczywistością a tym, jak ją pojmujemy zawsze istnieje rozbieżność, luka między tymi dwoma pojęciami, którą nazywamy „subiektywnym błędem uczestników”, jest istotnym czynnikiem w kształtowaniu biegu historii.

Nauki ekonomiczne i zarządzanie początkowo zajmowały się tylko dobrami ekonomicznymi, obecnie zwracają także uwagę na zasoby naturalne oraz określenie ich wartości, a także jakość i stopień zadowolenia z życia człowieka. Dziś przedsiębiorstwa w działalności korzystają zazwyczaj z trzech rodzajów kapitału: *E* – ekonomicznego, *L* – ludzkiego (na który składa się między innymi wiedza i kompetencje pracowników) i *P* – przyrodniczego. Jednak zarówno koszty społeczne, jak i ekologiczne procesów produkcyjnych i konsumpcji nie są uwzględniane w tradycyjnej kalkulacji kosztów (w obrębie mechanizmu rynkowego). Problem ten nazywany jest eksternalizacją kosztów społecznych czy też ekologicznych. Działalność gospodarcza opierała się dotychczas na wyraźnej dysharmonii w korzystaniu z tych kapitałów, na niekorzyść dwóch ostatnich. Teraz możemy jednak zauważyć istotne przesunięcia w zakresie udziału tych kapitałów, czyli ludzkiego i przyrodniczego.

W wartościach społecznych zaszła korzystna zmiana, co spowodowało pojawienie się innego, bardziej odpowiedzialnego sposobu myślenia o zasadach funkcjonowania współczesnych przedsiębiorstw. Zresztą, organizacje gospodarcze nie mogą być uprzywilejowane w stosunku do innych grup społecznych w czerpaniu z kapitału przyrodniczego i kapitału ludzkiego, tym bardziej nie dając społeczeństwu nic w zamian. Kryteria społeczne coraz bardziej wpływają na decyzje inwestycyjne jednostek i instytucji występujących tak w roli konsumentów, jak i inwestorów. Wreszcie, globalizacja i zmiany przemysłowe na nowo określają oczekiwania społeczności i instytucji rządowych czy regionalnych.

Tabela 1.2. Przesłanki rozwoju i wzrostu znaczenia idei społecznej odpowiedzialności biznesu

Przesłanki	Charakterystyka
Ekologiczne	<ul style="list-style-type: none"> ■ Narodowe i międzynarodowe inicjatywy dotyczące zmian klimatycznych. ■ Zwiększenie orientacji na ekorozwój i koegzystencję świata cywilizacji ludzkiej i natury, która znajduje odzwierciedlenie w polityce międzynarodowej, państwowej i regionalnej. ■ Zwiększenie się kosztów przedsiębiorstw w związku z nakładaniem na nie kar i opłat z tytułu nieprzestrzegania standardów ekologicznych. ■ Konieczność poszukiwania alternatywnych źródeł i rozwiązań przez wzrost konkurencji i walkę o zasoby naturalne. ■ Wzrost świadomości ekologicznej w społeczeństwach, głównie w krajach wysoko rozwiniętych.
Społeczne	<ul style="list-style-type: none"> ■ Zwiększenie nacisku na ochronę danych osobowych i prywatności obywateli, klientów i kooperantów. ■ Wykorzystanie na masową skalę inwigilacji przy użyciu nowoczesnej techniki. ■ Dążenie do minimalizacji działań polegających na manipulowaniu informacjami i ich fałszowaniu. Ochrona przed cyberatakami. ■ Wzrost oczekiwań społecznych co do: warunków i bezpieczeństwa pracy, przejrzystości działań przedsiębiorstwa w procesach restrukturyzacyjnych, zwłaszcza przy redukcji zatrudnienia.

Społeczne	<ul style="list-style-type: none"> ■ Domaganie się poszanowania praw konsumenta oraz poszanowania praw człowieka: ochrona przed dyskryminacją, molestowaniem seksualnym i mobbingiem w miejscu pracy. ■ Zwiększenie nacisku na harmonijne połączenie życia prywatnego i osobistego w celu osiągnięcia większej satysfakcji z życia. ■ Przekształcanie się społeczeństw obywatelskich w kierunku <i>monitoring democracy</i>.
Ekonomiczne	<ul style="list-style-type: none"> ■ Wzrost znaczenia czynników pozafinansowych w procesie oceny działalności przedsiębiorstw, np. kapitału intelektualnego, wartości dla klienta itp., i związane z tym tendencje do pomiaru efektywności działania przedsiębiorstwa nie tylko na podstawie wartości dla akcjonariuszy. ■ Ochrona przed brakiem poszanowania praw własności – piractwem czy szpiegostwem ekonomicznym. ■ Działania mające na celu utrudnienie monopolizacji rynku, utrudnianie klientom przejścia do innego dostawcy. ■ Wzrost znaczenia akcjonariatu mniejszościowego. ■ Wzrost znaczenia nadzoru korporacyjnego. ■ Możliwość uzyskania przewagi konkurencyjnej w dziedzinach trudnych do imitacji. ■ Poprawa reputacji i wizerunku przedsiębiorstwa. ■ Odpowiadanie na trendy w branży. ■ Cięcia kosztów.
Organizacyjne	<ul style="list-style-type: none"> ■ Spłaszczanie się struktur organizacyjnych, struktury sieciowe, koncepcja przedsiębiorstwa rozległego, partnerskiego, trudne do określenia granice przedsiębiorstwa. ■ Wzrost znaczenia kooperacji, aliansów strategicznych. ■ Wzrost znaczenie klienta i jego wpływ na proces zarządzania. ■ Wzrost znaczenia inwestorów, interesariuszy przedsiębiorstwa. ■ Skracanie cyklu życia produktów, ogromne znaczenie i rola innowacyjności. ■ Zindywidualizowana produkcja i punktualne systemy produkcji (<i>just in time</i>). ■ Nowy charakter pracy.

Źródło: opracowanie własne.

Organizacje gospodarcze – jak to już powiedziano – przestają być traktowane wyłącznie jako instrumenty do osiągnięcia celów ekonomicznych. Obecnie oceniamy je również w kategoriach społecznych czy moralnych, czyniąc je współodpowiedzialnymi za rozwój społeczeństwa. Powoduje to, że nie możemy uznać dążenia do maksymalizacji zysku i zwiększania tylko wartości ekonomicznej za jedyną właściwą drogę rozwoju organizacji gospodarczych. Temu przewartościowaniu ulegają wszystkie dziedziny związane z działalnością człowieka, dlatego również sfera życia ekonomicznego musi się na nowo określić. Przedsiębiorczość ulega w ten sposób pewnym szerszym tendencjom, z których pewne wiążą się z transformacją relacji człowiek–przyroda, inne natomiast z przemianami kulturowymi [Porębski, 1997, s. 24].

Gospodarka oparta na wiedzy wymaga nie tylko wiedzy technologicznej i ekonomicznej, ale także wiedzy o społecznym kontekście jej uprawiania, w tym wiedzy o istocie ludzkiego działania oraz jego wymiarze aksjologicznym [Gasparski,

2004, s. 39]. Działalność gospodarcza stara się odpowiadać na postawione przed nią wyzwania. W tabeli 1.2 obszerniej przedstawiono przesłanki odpowiedzialnych społecznie działań przedsiębiorstw, dzieląc je na: ekologiczne, społeczne, ekonomiczne i organizacyjne.

Zwolennicy zmian wierzą, że **zainteresowanie CSR oznacza fundamentalne zmiany w charakterze stosunków między biznesem a społeczeństwem**. Współczesne przedsiębiorstwa winny koncentrować się na oferowaniu społeczeństwu wysokiej jakości produktów bez narażania wspólnej przyszłości, czyli dbaniu o **dobro wspólne**. Dobrobyt i tworzenie wartości jest bowiem w istocie aktem moralnym [Hampden-Turner, Trompenaars, 1998, s. 13]. Doktryna CSR szuka narzędzi do wsparcia świata biznesu w radzeniu sobie z tym problemem. Dlatego pojęcie społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa nabiera znaczenia nie tylko ze względu na jego charakter społeczny i organizacyjny.

Idea odpowiedzialności społecznej biznesu jest więc odpowiedzią na ciągle zmieniające się otoczenie. W krajach Europy Zachodniej zauważamy już wzrost świadomości obywatelskiej w zakresie pozytywnych i negatywnych aspektów działalności gospodarczej, jak i wzrostu oczekiwań społeczeństwa w stosunku do przedsiębiorstw w odniesieniu do takich kwestii społecznych, jak: ochrona środowiska naturalnego, bezpieczeństwo miejsca pracy, lepsze warunki pracy, wspieranie procesu mającego na celu budowanie harmonijnego życia zawodowego i rodzinnego, uczciwej i przejrzystej polityki restrukturyzacyjnej, uzasadnionej redukcji zatrudnienia i właściwego procesu jego przeprowadzenia. Zwiększa się też rola i znaczenie ruchu konsumenckiego i świadomości konsumenckiej.

Na skutek niedawnych afer i skandali gospodarczych coraz większe znaczenie zaczyna odgrywać nadzór korporacyjny. Ponadto takie kwestie, jak prawa człowieka, dyskryminacja w miejscu pracy, molestowanie seksualne, mobbing są sprawami, które stawiają nowe wymogi co do polityki personalnej organizacji gospodarczej. Biznes i społeczeństwo muszą więc zdefiniować nowe zasady współdziałania. Najważniejszymi problemami współczesności jest dobór odpowiednich instrumentów, które pozwolą na równoważenie celów ekonomicznych, społecznych i ekologicznych w taki sposób, aby wprowadzać zmiany w ludzkich zachowaniach na poziomach: globalnym, krajowym, regionalnym i jednostkowym.

Rozdział 2

Rozwój refleksji aksjologicznej i etycznej nad działalnością gospodarczą w społeczeństwie

Działalność gospodarcza jest ważną częścią aktywności społecznej i cieszy się dosyć autonomicznym statusem. Początkowo niechętnie podejmowano dyskusję nad kwestiami aksjologicznymi i etycznymi, ale obecnie zainteresowanie tymi tematami jest większe, czego przyczyną przedstawiono w poprzednim rozdziale. Istnieją też głosy dowodzące, że współczesne zajmowanie się etyczną stroną biznesowej działalności jest wynikiem kryzysu moralności. Alain Etchegoyen w książce *La Valse des éthiques* twierdzi, że etyka biznesu, jak również bioetyka, etyka środowiskowa czy marketyka (etyka marketingu) są przejawem głębokiego kryzysu moralności. „Jesteśmy zdemoralizowani” – pisze autor, w związku z tym poszukujemy środków zastępczych, aby wypełnić lukę po upadku „prawdziwej moralności” [Porębski, 1997, s. 8]. Źródłem „demoralizacji” można dopatrywać się w deprecjacji mieszczańskich wartości i „tradycyjnej” moralności.

Refleksja etyczna pojawiła się już w czasach starożytnych czy w średniowieczu. Analizą zjawisk gospodarczych zajmowali się Arystoteles, Platon czy św. Tomasz z Akwinu, kładąc tym samym podwaliny pod rozwój nauk społecznych i ekonomicznych. Kościół katolicki, zwłaszcza w okresie średniowiecza, bardzo starannie definiował te fragmenty prawa kanonicznego, które jasno określały, jakie zachowania są uprawnione w pewnych obszarach interesów. Fragmenty te dotyczyły problemów sprawiedliwej zapłaty i sprawiedliwej ceny. W rozwoju na przestrzeni wieków także w innych tradycjach religijnych wykazywano duże zainteresowanie sposobem prowadzenia interesów¹, przy czym etyka stanowiła

¹ Islam zakazuje *riba* – lichwy (czyli pożyczania pieniędzy w celu osiągnięcia niezасłużonego zysku); każda inwestycja musi nieść zarówno udział w ryzyku, jak i w zysku. W islamskiej jurysprudenji występują dwa typy umów finansowych, które mogą być zawierane zamiast transakcji uwzględniających *riba*. Są to *szirika* (umowa spółki) i *mudaraba* (umowa agencyjna) [Khan, 1985]. Zwłaszcza ta druga stanowi umocowanie prawne opierające się o tradycyjną praktykę i konsens społeczny i jest podstawą islamskiego systemu finansowego, pozostając w zgodzie ze współczesnymi potrzebami. Na podstawie wymienionych interpretacji współczesne banki działające według systemu islamskiego odgrywają rolę agentów. Mogą one wykorzystywać fundusze deponentów (mocodawców) razem z własnymi nadwyżkami finansowymi do tworzenia *mudaraby*, czyli spółki z innymi